



Sygn. akt II CSK 392/06

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 11 stycznia 2007 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Gerard Bieniek (przewodniczący)

SSN Antoni Górski

SSN Barbara Myszka (sprawozdawca)

Protokolant Maryla Czajkowska

w sprawie z powództwa Powiatu O.

przeciwko M. M.

o ochronę dóbr osobistych,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 11 stycznia 2007 r.,

skargi kasacyjnej pozwanego od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 21 kwietnia 2006 r.,

oddala skargę kasacyjną.

Uzasadnienie

Sąd Okręgowy w P. – po rozpoznaniu sprawy z powództwa Powiatu O. przeciwko M. M. o ochronę dóbr osobistych – wyrokiem z dnia 15 czerwca 2005 r. nakazał pozwanemu, aby opublikował w Gazecie Powiatowej „[...]”, na co najmniej $\frac{1}{4}$ pierwszej strony, w sposób wyraźnie zaznaczony, w terminie 14 dni od uprawomocnienia się wyroku, następującej treści oświadczenie: „M. M. – Redaktor Naczelny Gazety Powiatowej „[...]” przeprasza Powiat O. za umyślne naruszenie jego dobra osobistego – dobrej sławy i czci, dokonane przez opublikowanie w tej Gazecie artykułu pod tytułem „[...]” w numerze [...] z 28 czerwca 2004 roku oraz artykułu pod tytułem „[...]” w numerze z 11 lipca 2004 roku, zawierających nieprawdziwe informacje uwłaczające dobrej sławie i czci Powiatu O. – dotyczących rzekomych nieprawidłowości działania służb Starostwa Powiatowego w O. poprzez tolerowanie przez nie rzekomego procederu omijania przez osoby rejestrujące pojazdy opłat rejestracyjnych poprzez przekazywanie przez kolejne osoby dowodów wniesienia opłat rejestracyjnych oraz doprowadzenie, wskutek kilkukrotnego użycia przez te osoby tych samych dowodów wniesienia opłat rejestracyjnych, do sporego manka w budżecie Powiatu O., i tym samym odwołuje wszelkie zawarte w tych artykułach pomówienia”, zasądził od pozwanego na rzecz O. Fundacji Zdrowia kwotę 5 000 zł, natomiast dalej idące powództwo oddalił. Za podstawę orzeczenia Sąd Okręgowy przyjął następujące ustalenia i wnioski.

Pozwany jest redaktorem naczelnym tygodnika „Gazeta Powiatowa [...]”, który ukazuje się w kilku tysiącach egzemplarzy. W numerze [...] tej Gazety z dnia 28 czerwca 2004 r. ukazał się artykuł pt. „[...]”, informujący o powstaniu w Starostwie Powiatu O. sporego manka z powodu posługiwania się przez petentów tymi samymi dowodami uiszczenia opłat rejestracyjnych przy rejestracji różnych pojazdów. W treści artykułu stwierdzono, że petenci po okazaniu urzędnikowi dowodu wpłaty opłaty rejestracyjnej przekazywali ten dowód następnemu petentowi, który z kolei okazywał go przy składaniu wniosku o rejestrację innego pojazdu. W konsekwencji, praktyka urzędu polegająca na przyjmowaniu kserokopii zamiast oryginału dowodu wpłaty doprowadziła do powstania niedoboru. Po

ukazaniu się tego artykułu powód zamieścił w internecie sprostowanie, w którym wyjaśnił, że wielokrotne użycie tego samego dowodu uiszczenia opłaty rejestracyjnej nie jest możliwe, ponieważ dowód jest wystawiany na konkretną osobę, zawiera jej nazwisko i adres oraz datę wniesienia opłaty, a poza tym oryginał dowodu podlega dołączeniu do dokumentów rejestracyjnych i pozostaje w urzędzie. Powód przesłał pozwanemu tekst sprostowania z żądaniem jego opublikowania na podstawie art. 31 pkt 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. – Prawo prasowe (Dz.U. Nr 5, poz. 24 ze zm. – dalej: „Pr. pras.”). Pozwany nie opublikował sprostowania, natomiast w numerze [...] Gazety z dnia 11 lipca 2004 r. zamieścił artykuł pt. „[...]”, w którym twierdził, że tymi samymi dowodami wpłaty posługiwali się petenci rejestrujący kilka swoich pojazdów oraz że dopiero po jakimś czasie urzędnicy w Starostwie zaczęli przystawiać pieczętki na dowodach wpłat, aby zapobiec ich ponownemu użyciu.

W miesiącach lipcu i sierpniu 2004 r. przeprowadzono w Starostwie kontrolę pobierania opłat rejestracyjnych, w czasie której nie wykryto nieprawidłowości ani niedoboru. Ustalono, że urzędnicy pobierali od petentów oryginały dowodów uiszczenia opłaty rejestracyjnej i pozostawiali je w aktach urzędu. Na życzenie petentów wydawali im kserokopie poświadczane za zgodność z oryginałem, wobec czego nie było możliwości ponownego użycia tego samego dowodu wpłaty. Każdorazowo raz w miesiącu kontrolowano w Starostwie ilość dokonanych rejestracji z sumą wniesionych opłat w celu rozliczenia się z Centralną Ewidencją Pojazdów i Kierowców. Dokonane wpłaty były porównywane z raportem systemu Centralnej Ewidencji Pojazdów i Kierowców, co wykluczało możliwość zarejestrowania pojazdu bez wniesienia opłaty. Pozwany ani żaden z dziennikarzy Gazety przed opublikowaniem zakwestionowanych artykułów nie zwracał się do Starosty bądź do urzędników Starostwa o informacje lub wyjaśnienie.

Sąd Okręgowy uznał, że oba artykuły naruszają część i wizerunek powoda jako wspólnoty samorządowej, sugerują bowiem stosowanie przez urzędników Starostwa nieefektywnych procedur, brak dbałości o przychody, niegospodarność oraz tolerowanie niedoborów. Powód ma osobowość prawną, wobec czego jego dobra osobiste podlegają ochronie na podstawie art. 43 w związku z art. 23 k.c., a zarzuty dotyczące Starostwa, będącego urzędem, przy pomocy którego działa

powód, godzą w jego cześć i wizerunek. Zarzuty te były nieprawdziwe, a działanie pozwanego bezprawne, gdyż nie podjął on żadnych działań zmierzających do weryfikacji posiadanych informacji, przez co naruszył obowiązek rzetelności wynikający z art. 12 ust. 1 pkt 1 Pr. pras., a odmawiając opublikowania sprostowania – dodatkowo art. 31 Pr. pras. Z tych przyczyn Sąd Okręgowy uwzględnił powództwo, z tym że za odpowiednią w rozumieniu art. 448 k.c. uznał kwotę 5000 zł zamiast żądanej przez powoda kwoty 10 000 zł.

Po rozpoznaniu sprawy na skutek apelacji pozwanego, Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 21 kwietnia 2006 r. zmienił zaskarżony wyrok w części dotyczącej treści oświadczenia, które ma opublikować pozwany, a w pozostałym zakresie apelację oddalił. Nadał temu oświadczeniu następującą treść: „M.M. – Redaktor Naczelny Gazety Powiatowej „[...]” przeprasza Powiat O. za naruszenie dobrego imienia Powiatu nieprawdziwymi zarzutami, opublikowanymi w artykułach pt. „[...]” z dnia 28 czerwca 2004 r. oraz pt. „[...]” z dnia 11 lipca 2004 r., jakoby w działaniu służb Starostwa Powiatowego w O. występowały nieprawidłowości polegające na tolerowaniu procederu kilkakrotnego posługiwania się przez osoby rejestrujące pojazdy jednym dowodem opłaty rejestracyjnej, a przez to na doprowadzeniu do powstania sporego manka w budżecie Powiatu O.”

Sąd Apelacyjny ocenił ustalenia Sądu pierwszej instancji jako prawidłowe i uznał je za własne, stwierdzając, że podniesiony w apelacji zarzut bezpodstawnego pominięcia dowodu z zeznań świadka C. K. jest nieuzasadniony. Z wniosku o przeprowadzenie dowodu zgłoszonego z piśmie pozwanego z dnia 14 czerwca 2005 r. nie wynika bowiem istotna, spójna z twierdzeniami zawartymi w odpowiedzi na pozew lub w apelacji, okoliczność faktyczna, która miałaby być przy pomocy tego dowodu wyjaśniona w sposób odmienny od dokonanych ustaleń.

Istota sporu sprowadzała się – stwierdził Sąd Apelacyjny – do rozstrzygnięcia, czy możliwe jest naruszenie dóbr osobistych powiatu przez opublikowanie w prasie nieprawdziwych informacji o sposobie działania jego służb pomocniczych i wynikających z tego działania niekorzystnych skutkach finansowych. Pozwany podnosił bowiem, że w takim wypadku można by mówić jedynie o naruszeniu dóbr osobistych konkretnych osób wchodzących w skład

organów powiatu lub jego pracowników odpowiedzialnych za działania danych służb, a nie powiatu jako wspólnoty samorządowej. Zapatrywanie pozwanego jest, zdaniem Sądu Apelacyjnego, nieuzasadnione, powiat posiada bowiem osobowość prawną, jest zorganizowaną strukturą działającą przez swoje organy i wykonującą zadania o charakterze publicznym zarówno z zakresu administracji rządowej, jak i samorządowej, samodzielnie prowadzi gospodarkę finansową na podstawie budżetu, jest stroną w stosunkach cywilnoprawnych dotyczących mienia powiatu, a ponadto może wraz z innymi powiatami tworzyć związek o odrębnej osobowości prawnej. Powierzone mu zadania powiat wykonuje przez swoje organy, którymi są rada i zarząd, a ponadto przy pomocy jednostek tworzących powiatową administrację zespoloną. Sposób działania organów powiatu i ich służb pomocniczych może mieć znaczenie dla renomy i dobrego imienia wspólnoty samorządowej, dla wizerunku wspólnoty nie jest bowiem obojętne to, czy jej organy działają sprawnie i należycie dbają o interesy członków wspólnoty. Powszechnie wiadomo – stwierdził dalej Sąd Apelacyjny – że istnieje konkurencja między powiatami, gdyż podejmują one działania mające na celu zachęcanie przedsiębiorców do inwestowania, uzyskanie pomocy finansowej dla swoich przedsięwzięć czy wreszcie przyciągnięcie turystów. Dla potencjalnych adresatów tych inicjatyw jest natomiast istotne, by mogli liczyć na sprawne i podyktowane troską o efektywność działanie organów powiatu. Dla sprawnego wykonywania zadań istotne znaczenie ma przy tym także zaufanie społeczności lokalnej do stworzonej przez nią struktury organizacyjnej oraz zaufanie między członkami tej społeczności. Oba artykuły przypisują natomiast naganne działania także niektórym mieszkańcom powiatu. W tej sytuacji Sąd pierwszej instancji trafnie uznał, że przedmiotowe artykuły naruszyły dobre imię lokalnej wspólnoty samorządowej, konieczne dla jej prawidłowego funkcjonowania. Postępowanie pozwanego, który nawet nie podjął próby weryfikacji pozyskanych informacji przed ich opublikowaniem, a następnie – pomimo wyjaśnień udzielonych przez zarząd powiatu – obstawał przy swoich zarzutach, naruszało obowiązek starannego działania określony w art. 12 ust.1 pkt 1 Pr. pras., wobec czego było bezprawne. Sąd Apelacyjny uznał jedynie za właściwe zmienić treść oświadczenia na bardziej

zwięzłą, a przez to bardziej czytelną dla odbiorców, zachowując przy tym wszystkie istotne elementy oświadczenia żądanego przez powoda.

W skardze kasacyjnej od wyroku Sądu Apelacyjnego pozwany – powołując się na obydwie podstawy określone w art. 398³ § 1 k.p.c. – wniósł o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. W ramach pierwszej podstawy kasacyjnej wskazał na naruszenie art. 24 § 1 i 43 k.c. przez przyjęcie, że opublikowanie przedmiotowych artykułów naruszyło dobra osobiste Powiatu O. W ramach drugiej podniósł natomiast zarzut obrazy art. 227 k.p.c. przez uznanie okoliczności wskazanych w piśmie procesowym z dnia 14 czerwca 2005 r. za nieistotne dla rozstrzygnięcia, oraz art. 378 § 1 k.p.c. przez zmianę treści oświadczenia zawartego w wyroku Sądu pierwszej instancji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Spośród powołanych podstaw kasacyjnych rozważenia w pierwszej kolejności wymaga podstawa z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c., w ramach której skarżący zarzucił Sądowi Apelacyjnemu obrazę art. 227 i art. 378 § 1 k.p.c. Pierwszy z wymienionych przepisów miał przy tym doznać naruszenia przez błędne uznanie, że okoliczności, które mógł potwierdzić świadek C. K. powołany w piśmie z dnia 13 czerwca 2005 r., dołączonym do akt po rozprawie odbytej przez Sądem pierwszej instancji w dniu 15 czerwca 2005 r., nie miały istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Drugi natomiast przez zmianę treści nakazanego przez Sąd pierwszej instancji oświadczenia, połączoną z wykroczeniem poza granice apelacji.

Odnosząc się do zarzutu obrazy art. 227 k.p.c. trzeba podkreślić, że skarżący nieprecyzyjnie przedstawił stanowisko Sądu Apelacyjnego w kwestii pominięcia dowodu z zeznań zgłoszonego świadka. Sąd ten stwierdził bowiem, że z wniosku dowodowego skarżącego ani z apelacji nie wynika okoliczność faktyczna, która miała być za pomocą tego dowodu wyjaśniona, a przedmiotem dowodu nie są wszystkie fakty, lecz – jak wynika z art. 227 k.p.c. – jedynie fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie. Konstatacja ta nie jest natomiast równoznaczna z oceną, że konkretne fakty nie mają dla sprawy istotnego znaczenia. Niezależnie jednak od tego spostrzeżenia trzeba stwierdzić, że skarżący – kwestionując zasadność odmowy przeprowadzenia zgłoszonego dowodu –

powinien wskazać na naruszenie art. 217 § 2 k.p.c., w tym bowiem przepisie określone zostały przesłanki dopuszczalności pomijania środków dowodowych. W braku powołania się na naruszenie wymienionego przepisu wywody skarżącego dotyczące pominięcia zgłoszonego dowodu są nieadekwatne do treści zarzutu postawionego w skardze kasacyjnej (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 stycznia 2002 r., V CKN 721/00, OSNC 2002, nr 12, poz. 153).

Skarżący nie ma również racji zarzucając Sądowi Apelacyjnemu naruszenie art. 378 § 1 k.p.c. Przewidziane w tym przepisie związanie sądu drugiej instancji granicami środka odwoławczego w aspekcie przedmiotowym oznacza niedopuszczalność takiego rozpoznania apelacji, która dotyczyłaby niezaskarżonej części orzeczenia. Wnosząc apelację w niniejszej sprawie pozwany domagał się uchylecia zaskarżonego wyroku w części uwzględniającej powództwo i przekazania sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania. Zaskarżone zostało tym samym zawarte w wyroku orzeczenie o obowiązku złożenia określonej treści oświadczenia. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego, sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji powinien wziąć pod uwagę, w granicach zaskarżenia, wszystkie naruszenia prawa materialnego popełnione przez sąd pierwszej instancji, niezależnie od tego, czy zostały wytknięte w apelacji (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 września 2001 r., I CKN 179/99, OSNC 2002, nr 4, poz. 54 i postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 października 2002 r., III CZP 62/02, OSNC 2004, nr 1, poz. 7). Z tak rozumianego zakresu uprawnień i obowiązków sądu drugiej instancji wynika, że Sąd Apelacyjny władny był objąć swoją kontrolą treść nakazanego oświadczenia.

Przepis art. 24 § 1 k.c. wymienia złożenie oświadczenia jako jeden ze sposobów usunięcia skutków naruszenia dobra osobistego, nie precyzując jaką powinno mieć ono treść. Przyjmuje się, że oświadczenie to może polegać między innymi na odwołaniu stawianych zarzutów, sprostowaniu nieprawdziwych informacji, stwierdzeniu i przyznaniu pewnych faktów pominiętych w publikacji, wyrażeniu żalu lub przeproszeniu za naruszenie dóbr osobistych. Żądanie dopełnienia czynności potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych przez złożenie oświadczenia odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie powinno być przez powoda skonkretyzowane. Powód nie może pozostawić

sformułowania treści oświadczenia sądowi, ponieważ dopiero konkretna treść postulowanego oświadczenia może być poddana osądowi. Nie oznacza to jednak, że sąd orzekający jest ściśle związany wskazaną przez powoda treścią oświadczenia. Przeciwnie, przepis art. 24 § 1 k.c. pozostawia ocenie sądu kwestię, czy żądana przez powoda treść i forma oświadczenia jest odpowiednia i celowa do usunięcia skutków naruszenia, co prowadzić musi do wniosku, że sąd może ingerować w żadaną treść oświadczenia przez ograniczenie jej zakresu czy uściślenie określonych sformułowań (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 grudnia 1997 r., II CKN 546/97, OSNC 1998, nr 7-8, poz. 119 oraz z dnia 7 stycznia 2005 r., IV CK 413/04, niepubl.). W niniejszej sprawie Sąd Apelacyjny dokonał zmiany treści oświadczenia, polegającej jedynie na nadaniu mu przejrzystości i poprawności pod względem językowym, wobec czego nie może być w ogóle mowy o naruszeniu art. 378 § 1 k.p.c.

Zarzucając Sądowi Apelacyjnemu obrazę art. 24 § 1 i 43 k.c. skarżący wyszedł z założenia, że o naruszeniu dóbr osobistych osoby prawnej treścią publikacji prasowej można mówić tylko wtedy, gdy dotyczy ona organów tej osoby. Twierdził, że, zgodnie z art. 8 ust. 2 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie powiatowym (jedn. tekst: Dz.U. z 2001 r. Nr 142, poz. 1592 ze zm.), organami powiatu są rada powiatu i zarząd powiatu, natomiast starostwo powiatowe jest jedynie aparatem pomocniczym zarządu. Stosownie bowiem do art. 33 powołanej ustawy, zarząd wykonuje zadania powiatu przy pomocy starostwa powiatowego oraz jednostek organizacyjnych powiatu. Gdyby zatem przyjąć, że opublikowanie zakwestionowanych artykułów naruszyło czyjekolwiek dobra osobiste, nie były to dobra powiatu, ponieważ artykuły te nie dotyczyły jego organów, a jedynie pracy urzędu zorganizowanego z zespołu osób fizycznych. Nie jest natomiast naruszeniem dóbr osobistych powiatu wskazanie, że osoby opisane publikacji prasowej, nawet jeżeli tworzą urząd, dopuściły się nieprawidłowości. W takim wypadku – zdaniem skarżącego – można by jedynie mówić o ewentualnym naruszeniu dóbr osobistych tych osób, a nie powiatu jako osoby prawnej.

Odnosząc się do przytoczonego zarzutu trzeba podkreślić, że dobra osobiste osoby prawnej nie mogą być łączone jedynie z organami tej osoby, ponieważ nie wypełniają one substratu osobowego osoby prawnej. Dóbr osobistych osoby

prawnej nie należy również łączyć z poszczególnymi osobami fizycznymi tworzącymi substrat osobowy osoby prawnej. Istotą osoby prawnej jest bowiem to, że jest ona odrębnym podmiotem prawa, wobec czego naruszenie dobra osobistego osoby prawnej dotyka całości substratu osobowego, a nie niektórych tylko wchodzących w jego skład osób fizycznych.

Jak wyjaśniał już Sąd Najwyższy w swoich orzeczeniach, dobra osobiste osób prawnych to wartości niemajątkowe, dzięki którym osoba prawna może funkcjonować zgodnie ze swym zakresem zadań. Zarówno w orzecznictwie, jak i w nauce prawa za dobro osobiste osób prawnych uznaje się dobrą sławę, określaną też mianem dobrego imienia. Dobre imię osoby prawnej jest łączone z opinią, jaką mają o niej inne osoby ze względu na zakres jej działalności. Nie ulega zatem wątpliwości, że dobre imię osoby prawnej naruszają wypowiedzi, które obiektywnie oceniając, przypisują osobie prawnej niewłaściwe postępowanie mogące spowodować utratę do niej zaufania potrzebnego do prawidłowego jej funkcjonowania w zakresie swych zadań (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 listopada 1986 r., II CR 295/86, OSNC 1988, nr 2-3, poz. 40, z dnia 28 maja 1999 r., I CKN 16/98, OSNC 2000, nr 2, poz. 25, z dnia 9 czerwca 2005 r., III CK 622/04, niepubl. i z dnia 10 listopada 2005 r., V CK 314/05, niepubl.).

Skoro skarżący wyszedł z błędnego założenia, przyjmując, że dobra osobiste osoby prawnej łączą się tylko z działaniem jej organów, podniesiony w skardze kasacyjnej zarzut obrazy art. 24 § 1 i 43 k.c. trzeba uznać za pozbawiony racji.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. oddalił skargę kasacyjną jako pozbawioną uzasadnionych podstaw.